Kwiat Jabłoni

Niemożliwe

tłum ludzi biegnie przez mój pokój h A E E
każdy chce powiedzieć to, co doskonale wiem
a przecież miał być, miał być spokój
chwila głuchej ciszy, twardy sen

niemożliwe nam się dostało h A
nie ma powodów do łez h A-E
a każdy mówi, że mało h A
musisz więcej, niż chcesz h A-E

zabierają rzeczy i wynoszą łóżko h A E E
okna ani ściany nie są teraz moje
wciąż nie widzę końca, ale mówią mi że już niedługo
i że przyszli tylko po to by za chwilę odejść

niemożliwe nam się dostało h A
nie ma powodów do łez h A-E
a każdy mówi, że mało h A
musisz więcej, niż chcesz h A-E

gdzie jestem – nie wiem h^4 fis^7
wyciągam ręce przed siebie A E^4
gdzie jestem – nie wiem
wyciągam ręce do ciebie

niemożliwe nam się dostało h A
nie ma powodów do łez h A-E
a każdy mówi, że mało h A
musisz więcej, niż chcesz h A-E